

The-Tox, Wolny

Wczoraj znów powiedziały mi gazety
o świecie pełnym bursztynowych snów
bezglowych lalek i uspionych dzieci
o świecie gdzie morderców żyje stu
oczy- zgubiły stary klucz
oczy- ukradły błękit już
czekanie- usypia nas
czekanie- czym będzie czas
gdy spotkamy się na końcu nieba
wiatr rozrzuci nam swój los
ja złapię myśli smutnych ludzi
uczynię krok, wolny krok
bo ja
ja jestem wolny
słuchałem deszczu słów
krzychałem słońcu w twarz
ukryłem swoje ja
by oddać dawny strach
twarze- świątynia dni
twarze- ostatni świt
usypia nas czekanie
czekanie- usypia nas